

TEM 1  
5.04.95

7 X 2 4

# Świątynia trapezoidu - kult szatana

**S**ataniści - to nie jakieś luźne stowarzyszenie czy ugrupowanie ale wyznawcy skupieni w Kościele Szatana (The Church of Satan). Swoje powstanie sataniści interpretują mniej więcej w taki sposób: Bóg umarł, a ludzie zaczynają wątpić w stare wartości i czują się oszukiwani przez tysiąclecia. Wszystkie kościoły nauczają, że modlitwa jest konieczna, ale powinna być ona również skuteczna, skoro jest zanoszona do Boga zwalczającego zło. Modliły się przeciw "dzieci" getta warszawskiego, modlono się w obozie w Oświęcimiu czy innych obozach zagłady - bezskutecznie. Krytyka, oprócz Boga judeochrześcijańskiego, odnosi się również do bogów postępu, wiedzy i technologii. "Bóg Postępu" traktowany jest przez satanistów jako dwulicowiec, bowiem, podobnie jak Judasz, wyznaczył wysoką cenę za wszelkie osiągnięcia i wygodę. "Bóg Wiedzy" nie stworzył raj na ziemi a tego wszyscy byśmy chcieli i nie uwolnił nas od chorób, niewiedzy i śmierci. "Bóg Technologii" doprowadził natomiast do degradacji środowiska naturalnego, zamierania

jezior czy do zatrucia atmosfery.

Zdaniem satanistów, duchowy rozwój człowieka osiągnął w XX wieku punkt krytyczny, a co za tym idzie, światu potrzebne są nie tyle zmiany ewolucyjne, ile przełom jakościowy. Właśnie tą nową jakością jest Kościół Szatana.

Najczęściej satanizm, a więc kult szatana, przybiera dwie postaci - ubóstwienie i czczenie "osoby" diabła jako zasady zła, bądź też uznanie Lucyfera jako prawdziwego prawowitego boga. Jehowa jest traktowany jako uzurpator, który wprowadził ludzkość w błąd.

Założycielem współczesnego Kościoła Szatana jest **Anton Szandor La Vey**. Jego poprzednikami byli **Isaac Long** i odpowiedzialny za renesans kultu diabła Szkot **Aleister Crowley**. Współczesny Kościół Szatana, założony w San Francisco w noc Walpurgii z 30 kwietnia na 1 maja 1966 r. właśnie przez La Veya, otwiera nową erę sataniczną. Sam La Vey jest najwyższym magiem czarnego obrządku, a także autorem Szatańskiej Biblii i Dziesięciu Szatańskich Oświadczeń (diabolicznego ekwiwalentu

dziesięciorga przykazań). Dziesiąte przykazanie stwierdza, że Szatan był i jest najlepszym przyjacielem Kościoła, ponieważ uzasadnia jego istnienie przez tyle wieków i umożliwia mu robienie interesów do dziś.

Kluczowym ceremoniałem satanistów jest tzw. Czarna Msza. Msza ta jest parodią mszy katolickiej. Odbywa się ona zazwyczaj w pomieszczeniu rytualnym pomalowanym na czarno i czerwono. "Ołtarz ciała" stanowi naga kobieta, leżąca na kamiennym podwyższeniu. Obok palą się czarne i białe świece. Ponieważ msze odbywają się raz w tygodniu, za każdym razem inna osoba pełni tę rolę. Ponad ołtarzem wznosi się odwrócony krzyż oraz wizerunek kozła - Baphometa (bożek - panteistyczne wyobrażenie absolutu). Uczestnicy mszy noszą kaptury i maski a wszystko odbywa się przy dźwiękach dzwonów, gongów, a także muzyki Wagnera. Wykonywane są procesje i recesje (pochody do tyłu). Modlitwy odmawiane są na wspak. Używane są szokujące odpowiedniki liturgicznych rekwizytów chrześcijaństwa. Bluźnierstwo przekazywane jest w

atrakcyjnej wizualnie i artystycznie formie.

Jednym z bardziej interesujących ceremoniałów jest tzw. Skibo-leth. Adeptci podczas tego obrządku przychodzą na miejsce spotkania w przebraniu osób, których nie rozumieją lub też tych, którzy przysporzyli im najwięcej kłopotów bądź trudności. Pod koniec spotkania ów nienawidzony typ zostaje symbolicznie zabity, a satanista wraca do swojej tożsamości uwolniony od trosk.

Podczas chrztu dziecka wszyscy uczestnicy ubrani są na czarno, dziecko zaś ma na sobie strój jaskrawoczerwony oraz talizman, szatan zawieszony na szyi. Zamiast wody święconej używa się wody morskiej i ziemi, a zapach kadzidła zastępuje zapach czekolady czy mleka. Zamiast muzyki kościelnej zalecana jest muzyka Griega. Przewodzący ceremonię odczytuje fragmenty Biblii satanicznej, po czym przywołuje Lucyfera, Beliala, Lewiatana i wszystkich demonów świata, aby wzięli udział w uroczystości.

W opracowaniach specjalistycznych oskarża się Kościół Szatana o wyzwalanie agresji i okrucieństwa. Ale owo rozładowanie w trakcie Czarnej Mszy niewątpliwie zmniejsza niebezpieczeństwo agresji skierowanej bezpośrednio na zewnątrz. Podobnie bunt przeciwko społeczeństwu rozładowywany jest w Kościele Szatana przez improvizowane rozprawy sądowe, gdzie oskarżonymi są jednostki lub grupy winne niepowodzeń.

Na czele ściśle zhierarchizowanych grup wyznawców szatana stoi

... w momencie zatrzymania był on pełenem urzędu, chciał prawdopodobnie utworzyć spółkę melioracyjną a miał przy sobie kilka pieczętek, w tym m.in. jednego z Inspektorów Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie, Straży Ochrony Środowiska i Przyrody oraz pieczętkę Ministerstwa Ochrony Środowiska i Zasobów Leśnych.

## Przestępczy duet

Policjanci z Dębicy zatrzymali kobietę i mężczyznę, którzy usiłowali oderwać blachę aluminiową pokrywającą rurociąg nawierzchniowy magistrali ciepłej. Jak zdołano później ustalić, sprawcy chcieli sprzedać blachę, a za zdobyte pieniądze kupić alkohol.

(K-a)

"przeor", któremu pomagają "sługi". Wszyscy pozostali to wyznawcy. Jedynym znakiem charakterystycznym jest odwrócony krzyż noszony na szyi lub w uchu.

Polscy sataniści, obawiając się ostracyzmu społecznego, pozostają raczej w ukryciu. - Pierwsi polscy sataniści zaczęli uprawiać swój kult w latach 1984 - 1985 głównie na Wybrzeżu oraz w województwach bydgoskim, olsztyńskim i wrocławskim. W Województwie tarnowskim mieszka około 20 osób, które utożsamiają się z tą ideologią. Nie odprawiają na terenie naszego województwa czarnych mszy. W tym celu wyjeżdżają do Krakowa lub Katowic. Obawiając się ostracyzmu społecznego, nie ujawniają oficjalnie swoich poglądów. Jest to podkultura nie sympatyzująca z żadną inną. Są wrogo ustosunkowani do szalikowców, punków, skinheadów, heavymetalowców i official hooligans.

Tadeusz Mędzelowski